

Poezja wiary księdza Jana Twardowskiego

Jan Twardowski urodził się w Warszawie w **1915 roku**, w rodzinie o tradycjach kolejarских. Uczył się w gimnazjum o profilu matematyczno-przyrodniczym im. Tadeusza Czackiego. Jako poeta debiutował w 1937 roku. Przed wojną zaczął studiować polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim, którą oficjalnie ukończył w 1947 roku. **W czasie II wojny światowej działał w konspiracji, był żołnierzem Armii Krajowej, a także walczył w powstaniu warszawskim (został ranny).**

W 1945 roku wstąpił do Seminarium Duchowego im. Jana Chrzciciela w Warszawie, a także rozpoczął studia teologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. W 1948 roku przyjął święcenia kapłańskie. Swoją posługę rozpoczął od wsi Żbików koło Pruszkowa, gdzie był wikarym. **Następnie nauczał w szkole specjalnej w Pruszkowie oraz w Koszajcu w domu dziecka.** W 1959 roku został powołany na rektora kościoła sióstr Wizytek w Warszawie. Przez wiele lat wykładał również w Seminarium Duchownym.

Był laureatem wielu nagród literackich i innych, między innymi: nagrody PEN-Clubu (1980), doktoratu honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1999) czy Orderu Ecce Homo (1999).

Ksiądz Twardowski zmarł w **2006 roku**, pochowano go w krypcie Panteonu Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej.

Jan Twardowski - charakterystyka twórczości

Debiutancki tom wierszy Jana Twardowskiego pt.: **„Powrót Andersena”** został wydany w **1937 roku**. Doszła w nim do głosu silna fascynacja twórczością Józefa Czechowicza. Poeta tworzył przez cały okres powojenny, jednak jego kolejny zbiór („Wiersze”) ukazał się dopiero w 1959 roku, zresztą razem z utworami księdza Pawła Heintscha. W 1970 roku Twardowski wydał „Znaki ufności”, książkę, która przyniosła mu dużą popularność wśród czytelników i krytyków.

Język poetycki Twardowskiego wykraczał poza ciasne ramy „poezji religijnej”. Była to **poezja metafizyczna, o ambicjach uniwersalnych, choć mocno zakorzeniona w chrześcijańskiej teologii.** Twardowski nawiązywał w obranej przez siebie poetyce do mistrzów XVII wieku – wielkich poetów jezior, ale także do Mikołaja Sępa-Szarzyńskiego. Jego ulubioną figurą poetycką był **paradoks** (często o charakterze oksymoronu), który trafnie oddawał sprzeczności świata i wiary.

W 1973 roku ukazał się **„Zeszyt w kratkę. Rozmowy z dziećmi i nie tylko dziećmi”**, szczególnie ceniony przez rodziców i katechetów. Kolejne tomy Twardowskiego to: **„Poezje wybrane” (1979), „Rachunek dla dorosłego” (1982), „Który stwarzasz jagody” (1984), „Nie przyszedłem pana nawracać” (1986)**, w których poeta kontynuował swoją dykcję poetycką opartą na ujmującej prostocie i refleksji nad światem przyrody.

Z kolei zbiór **„Patyki i patyczki” (1987)** był przeznaczony dla najmłodszych czytelników. Figura dziecka jako wcielenia naiwności, ale też ufnej wiary i prostoty miała w tej poezji szczególne znaczenie. Oczywiście poeta posługiwał się również **licznymi motywami religijnymi**, wśród których ważną rolę zajmują odniesienia maryjne, ale też Bóg, Chrystus

czy anioł. Znaki porządku metafizycznego Twardowski dostrzegał w otaczającej człowieka naturze, stąd można widzieć tu **inspiracje tomistyczne**.

Istotną cechą tej poezji był również **humor, czasami podszyty lekką ironią**. Z ważniejszych tomów poetyckich Jana Twardowskiego można wymienić jeszcze: „Sumienie ruszyło”, „Niecodziennik”, „Krzyżyk na drogę”, „Stare fotografie”, „Mimo wszystko”.

Mrówko, ważko, biedronko - interpretacja i analiza wiersza

Wiersz Jana Twardowskiego „Mrówko ważko biedronko” z tomu „**Nie przyszedłem pana nawracać**” (1986) to swoista **apoteoza małości i skromności**, które urastają do rangi najwyższych przymiotów. Refleksja poetycka księdza Twardowskiego wyrasta ze zdziwienia światem przyrody. Natura kryje w sobie sensy filozoficzne, a jej kontemplowanie prowadzi do odkrycia praw rządzących całym kosmosem.

Mamy tu do czynienia z przekonaniem, że świat jest nierozzerwalną całością, której **najmniejsze elementy odzwierciedlają reguły uniwersalne**. Sama forma wiersza komunikuje wpisany w niego światopogląd. Twardowski formułuje **apostrofe** do „mrówki”, „ważki” i „biedronki”. Wybór adresatów utworu wskazuje, że poeta dowartościowuje najmniejszych przedstawicieli przyrody, czyniąc ich nie tylko obiektami poezji, ale też kwintesencją mądrości, jakiej człowiek może się od nich uczyć.

Największym atutem przywołanych owadów są ich niewielkie rozmiary. Poeta sugeruje ukrytą w tym fakcie tajemnicę. Owady nie „urośli w czasie wieków”, ponieważ spełniają istotną funkcję w świecie przyrody. **Fundamentem rzeczywistości okazują się więc sprawy najprostsze, na co dzień niedostrzegane i niedoceniane**. Poeta uważa, że ów mikroświat zasługuje na prawdziwą zadumę. Dowartościowuje go twierdząc, że nad biedronką „zmyśliłby się/ nawet papież”.

W przyrodzie kryje się tajemnica metafizyki, złota formuła wszechświata. W wierszu mamy do czynienia z określoną perspektywą oglądania rzeczywistości. Jest to niejako „**patrzenie z dołu**”, które zupełnie zmienia tradycyjne pojęcia świata. Z tego punktu widzenia człowieka można porównać do słonia w składzie porcelany. Jego ułomność nie jest jedynie fizyczna, ale przede wszystkim ma **naturę epistemologiczną (poznawczą)**. Człowiek, tracąc kontakt ze światem przyrody, zagubił również zdolność rozumienia prawd metafizycznych. **Uległ niebezpiecznemu złudzeniu, że to on jest panem wszechświata i zamknął się w swojej zarozumiałości**. Poeta mówi: „myślę jak uklęknąć/ i nie zadrzeć nosa do góry”, a więc zastanawia się, jak odzyskać pierwotną pokorę. Pomaga mu w tym uświadomienie sobie, że kolejna zmiana perspektywy – a więc **spojrzenie na świat z góry** – czyni człowieka małym stworzeniem: „a życie nasze jednakowo/ niespokojne i malutkie”.

Spojrzenie na człowieka z perspektywy Boga odbiera mu jego zarozumiałość. Z tego punktu widzenia istota ludzka jest niczym mały owad. Twardowski podkreśla zatem, że człowiek zawsze powinien mieć na uwadze swoją kruchość i małość, dopiero bowiem ich świadomość pomoże mu w zyskaniu należytego dystansu względem swojego życia.